

MAREK G. ZIELIŃSKI

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

ORCID: 0000-0003-0346-3345

Wieża północna kościoła farnego w Chełmnie

Wieża północna kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny stanowi najwyższą dominantę panoramy Chełmna, zdecydowanie przewyższając wieżę ratusza. Wraz z wieńczącym ją krzyżem ma 59,79 metrów¹. Rozmach i relatywna jednorodność założenia architektonicznego sprawiały, że była to jedna z najwykwintniejszych gotyckich świątyń nie tylko dawnej diecezji chełmińskiej. Historycy sztuki zgodnie uznają, że kościół ten jest „perłą w koronie” Chełmna, jednego z najlepiej zachowanych gotyckich miast w Polsce, o niemal nienaruszonym układzie urbanistycznym, zamkniętym w prawie pełnym pierścieniu obwarowań, z siecią sześciu gotyckich świątyń o zbliżonym czasie powstania pomiędzy końcem XIII a końcem XIV wieku, o ustroju opartym na prawie chełmińskim. Świątynia jest „matką” Kościoła chełmińskiego i bardzo ważnym sanktuarium Matki Bożej Bolesnej o średniowiecznym rodowodzie. Teresa Mroczo, wybitna znawczyni architektury gotyckiej Ziemi Chełmińskiej, pisała: „O znaczeniu kościoła Panny Marii w Chełmnie decyduje nie tylko specyfika niektórych rozwiązań architektonicznych, lecz także fakt, że wiele motywów pojawiło się tu po raz pierwszy na ziemi chełmińskiej, stając się wzorcami naśladowanymi następnie w innych obiektach”². Powszechnie znanym jest zalecenie biskupa Johannes von Samland z 1333 roku budowy wież katedry w Królewcu według wzorca przyjętego w Chełmnie³. Data ta stanowi jednocześnie kluczową cezurę

¹ A. Soborska-Zielińska, *Chełmno i jego mieszkańcy na starej fotografii*, Chełmno 2014, s. 137.

² T. Mroczo, *Sztuka Chełmna do końca XVIII wieku*, w: *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, red. M. Biskup, Warszawa – Poznań – Toruń 1987, s. 150.

³ Na analogiczne rozwiązania architektoniczne zastosowane w katedrze w Królewcu, ale też późniejsze losy zwracał uwagę już Ernst August Hagen, *Beschreibung der Domkirche zu Königsberg und der in ihr enthaltenen Kunstwerke, mit einer Einleitung über die Kunst des deutschen Ordens in Preussen, vornämlich über den ältesten Kirchenbau im Samlande*, Abt. 2, Königsberg 1833, s. 64, 84.

w rozważaniach dotyczących zakończenia zasadniczego etapu budowy masywu wieżowego fary.

Dbałość o stan zewnętrzny murów, pokrycia dachu oraz wież kościoła od czasów średniowiecznych była obowiązkiem miasta. Wydatki na potrzeby remontowe kościoła pokrywano ze środków kamlarza miejskiego, który skrupulatnie je odnotowywał⁴. Po I rozbiorze, w wyniku którego prawie cała Ziemia Chełmińska znalazła się w granicach Królestwa Pruskiego, 19 kwietnia 1783 roku dawny zwyczaj co do ponoszenia kosztów utrzymania w należytym stanie został sformalizowany i w postaci umowy zatwierdzony przez władze rejencji w Kwidzynie 16 września 1785 roku⁵.

Kolatorem kościoła parafialnego w Chełmnie, w okresie po lokacji miasta w 1233 roku, był Zakon Szpitala Najświętszej Maryi Panny Domu Niemieckiego. Tę niedogodną sytuację władze Chełmna starały się zmienić w 1454 roku, kiedy w trakcie składania homagium Kazimierzowi Jagiellończykowi rada i ława na czele z burmistrzem Piotrem Bischoffsheimem poprosiły o prawo patronatu nad kościołem parafialnym⁶. Po przejściu Chełmna przez Polskę w 1479 roku patronat nad kościołem przypadł królowi. Od 1505 roku, wraz z przekazaniem Chełmna przez króla Aleksandra Jagiellończyka biskupom chełmińskim, to oni zaczęli pełnić funkcję kolatorów. Kościół zyskał opiekunów, którzy z uwagą spoglądali na jego sytuację. 7 lipca 1519 roku biskup Jan KonoPACKI podniósł kościół do rangi kolegiaty, zaś poczynawszy od 1651 roku, z inicjatywy biskupa Andrzeja Leszczyńskiego, zaczął pełnić funkcję kościoła seminaryjnego⁷. W 1680 roku biskup Jan Małachowski scedował prawa kolatorskie na superiora księży misjonarzy, sprowadzonych nieco wcześniej do Chełmna i osadzonych przy kościele parafialnym. Od 1848 roku funkcjonował patronat mieszany – na przemian biskupów

⁴ Księgi kamlarskie są jedyną zachowaną do dziś serią staropolskich ksiąg miejskich Chełmna, które przetrwały pożogę II wojny światowej. Porównaj: M.G. Zieliński, *Potrzeby i możliwości badań nad społecznością Chełmna w dobie nowożytnej*, w: *Miasta i mieszczaństwo w Europie środkowowschodniej do połowy XIX wieku*, red. D. Michaluk, K. Mikulski, Toruń 2003, s. 238–240, 261–275.

⁵ Archiwum Fary Chełmińskiej [dalej: AFCh] (obecnie w Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej), sygn. 55, p. 106.

⁶ Z.H. Nowak, *Dzieje Chełmna do końca XVIII w.*, w: *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, s. 92.

⁷ *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, bearbeitet C.P. Woelky, t. 1–2, Danzig 1884–1887, nr 768, s. 680–683; M.G. Zieliński, *Chełmno civitas totius Prussiae metropolis XVI–XVIII w.*, Bydgoszcz 2007, s. 358–367.

chełmińskich i królów pruskich. Po 1920 roku obowiązki kolatorskie rządu pruskiego przejęło państwo polskie⁸.

Fasadę zachodnią wieńczą dwie wieże, przy czym tylko północna została wyprowadzona do wysokości pięciu kondygnacji⁹. Wieża południowa nie została dokończona i jest niemal o połowę niższa. W 1858 roku ks. Eugeniusz Janota opublikował legendę wyjaśniającą powody, dla których wieże nie mają jednakowej wysokości: „Budowniczy przyrzekłszy, dokończenie wieży na pewien czas, a widząc potem, iż terminu nie zdoła dotrzymać, w dni niedzielne i świąteczne koło niej robić kazał. Jakoż na czas wyznaczony dokończono dzieła. I już się zebrały tłumy ludu, aby być przy uroczystem poświęceniu wieży, gdy nagle usłyszano nadzwyczajny jakiś szum w powietrzu. Wtem zjawia się anioł z mieczem ognistym i zapala wieżę, która wkrótce stała się pastwą płomieni. Kościół i druga wieża żadnej nie poniosły szkody. Raz jeszcze jęto się dzieła; ale i tą razą piorun zniszczył rozpoczętą robotę. Odtąd już się jej więcej nie tykano”¹⁰. Po ćwierćwieczu po raz kolejny legendę tę przytoczono w pelplińskim „Pielgrzymie”¹¹. Jest to podanie analogiczne chociażby do krakowskiej legendy traktującej o zróżnicowaniu wysokości wież kościoła Mariackiego¹². Być może w podaniu tym kryje się prawda licznych trafień piorunów w wieżę dzwonnicy,

⁸ *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 27, 139. Błędna data „1818” w: J. Nierzwicki, *700 lat parafii chełmińskiej*, Grudziądz [1933], s. 13.

⁹ Do sposobu liczenia liczby kondygnacji wieży wkradło się w literaturze nieco niekonsekwencji. Kondygnacje liczy się, poczynawszy od przyziemia, uwzględniając podziały tak zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Uwzględniając zatem ogólnie przyjęte standardy, należy uznać, że wieża północna w masywie zachodnim jest pięciokondygnacyjna. Taką strukturę wieży uznała T. Mroczo, pisząc, że wieża powyżej kondygnacji przyziemia została nadbudowana czterema kondygnacjami (*Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, red. T. Chrzanowski, M. Kornecki, z. 4: *Dawny powiat chełmiński*, oprac. T. Mroczo, Warszawa 1976, s. 12–13 [dalej: *Katalog zabytków sztuki*]). T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Chełmno*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 75, 78 piszą, że wieża ponad korpusem ma cztery kondygnacje, ale najwyraźniej doliczają do liczby kondygnacji przyziemie. Natomiast L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół farny w Chełmnie*, Toruń 1991, s. 21 stwierdzają, że wieża ma cztery kondygnacje, zaś A. Soćko, *Pierwotny maszyn wieżowy fary chełmińskiej*, „Artium Quaestiones”, red. P. Piotrowski, W. Suchocki, t. XVI, Poznań 2005, s. 11 pisał: „Maszyn wieżowy fary chełmińskiej składa się z dwukondygnacyjnego, blokowego segmentu dolnego odpowiadającego wysokością nawom korpusu oraz trójdzielnej strefy górnej, którą tworzą: czterokondygnacyjna wieża północna...”.

¹⁰ E. Janota, *Opis kościoła farnego w Chełmnie (w Prusach)*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, R. XVIII: 1858, Seria Nova, nr 10, s. 364. Wcześniej legenda ta została opublikowana w wersji niemieckojęzycznej: W.J.A. von Tetau, J.D.H. Temme, *Die Volkssagen Ostpreussens, Lithauens und Westpreussens*, Berlin 1837, s. 214–215, nr 222.

¹¹ „Pielgrzym”, 1883, nr 45 z 24 kwietnia.

¹² J. Zinkow, *Krakowskie podania, legendy i zwyczaje, fikcja – mity – historia*, Kraków 2005, s. 119–121. Krakowską legendę po raz pierwszy opublikował J. Mączyński w 1845 r.

czego reminiscencją było tak „dzwonienie na burzę”, jak i msze wotywnne mające uchronić kościół jak i całe miasto przed nawałnicami¹³.

Wieżę zbudowano na planie kwadratu. Teresa Mroczo, która uważała, że wieża północna stanowi „najbardziej jednolite i jedno z najlepszych pod względem artystycznym rozwiązanie elewacji wieżowej” na Ziemi Chełmińskiej, założenie fundamentów zachodniej fasady i budowę czterech dolnych kondygnacji wieży północnej datowała na drugą dekadę XIV wieku. Czas powstania najwyższej, piątej kondygnacji wieży umiejscowiła „w okresie późnogotyckim, po pożarze w 1501 r.”. Niestety nie podała źródła, z którego zaczerpnęła tę kluczową dla rozważań cezurę¹⁴. Jedynie Jan Nierzwicki informuje: „Pierwszy nieszczęśliwy wypadek, jaki zapiski aż do naszych czasów przekazały, spotkał Farę w r. 1501, kiedy to wskutek nieostrożności, człowieka obsługującego zegar – Uhrsteller – powstał pożar, który wypalił wnętrze wieży”¹⁵. Należy jednak zauważyć, że na początku XVI wieku Chełmno było w złej kondycji gospodarczej, a zawirowania reformacyjne, które pojawiły się relatywnie szybko, nie sprzyjały kosztownej inwestycji związanej z odbudową. Być może podwyższenie wieży i przykrycie jej nowym dachem należy wiązać z podniesieniem chełmińskiej fary do rangi kolegiaty. W kontekście chronologii prac budowlanych przy najwyższej kondygnacji wieży wydaje się, że drugi dach, który założono wówczas, nie istniał zbyt długo, zastąpiony w końcowym efekcie przez obecnie istniejące rozwiązanie w postaci, jak pisano w aktach staropolskich, „kopuły”, czyli ośmiobocznej iglicy.

Ważny ślad interwencji biskupiej dotyczącej się utrzymania kościoła parafialnego w należytym stanie pochodzi z początku XVII wieku. 4 września 1612 roku biskup Maciej Konopacki wystawił „Punkta [...] ku ozdobie miasta swego Chełmna”, w których zalecił m.in. miastu „Dzwonarią aby reparowali i dzwon przelali”¹⁶. Nie dane mu było doczekać wykonania zalecenia. Zmarł bowiem 1 listopada 1613 roku. Wykonanie zapisu przyszło egzekwować jego następcy – biskupowi Janowi Kuczborskiemu.

¹³ Archiwum Państwowe w Toruniu [dalej: APT], Akta miasta Chełmna [dalej: AmCh], sygn. 10, p. 32, 71v; sygn. 11, p. 62; sygn. 12, p. 79; sygn. 64, p. 38; sygn. 87, p. 31.

¹⁴ T. Mroczo, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980, s. 73. Porównaj także: *Katalog zabytków sztuki*, s. 7, 12–13.

¹⁵ J. Nierzwicki, *700 lat parafji...*, s. 61.

¹⁶ APT, AmCh, sygn. 4, p. 258.

Helm iglicowy

Nie ulega wątpliwości, że obecne zwieńczenie wieży północnej nie jest pierwotnym. Rodzi się jednak pytanie, czy swoją formą nawiązuje do wcześniejszych rozwiązań? Jakie mogło być wcześniejsze nakrycie wieży pełniącej rolę dzwonnicy? Czy takie jak obecnie na niższej wieży – ceramiczne, kopertowe o załamanej połaci, czy też w typie wieżowym, jak w kościele pw. Ducha Świętego, a może murowane z krenelażem jak w kościele pw. św. Bartłomieja w pobliskim Wabczu lub iglicowe, jak we wrocławskim kościele Świętego Krzyża, wznoszonym w tym samym czasie co chełmińska fara¹⁷?

Hełm osadzony jest obecnie na oktagonalnym bębnie wmurowanym w najwyższą kondygnację wieży. Wspierając się na dochodzących do 2,2 m grubości ścianach czwartej kondygnacji, zasłania część prześwitów biforiów. Jego budowa wiąże się z wprowadzeniem ośmiobocznego hełmu, co też starał się wyjaśnić Adam Soćko, pisząc: „Górną kondygnację wieży północnej nadbudowano bezpośrednio po pożarze z 1501 roku. Z tego czasu zachowała się konstrukcja formująca narys ośmioboku zaklinowana od wschodu, południa i zachodu na łukach odcinkowych wpuszczonych w relikty murów XIV-wiecznych. Służyła ona oparciu ostrosłupowego hełmu, który na początku XVI wieku zastąpił dawne zwieńczenie”¹⁸. Czy miał rację?

W rozważaniach dotyczących ewolucji zadaszenia wieży w pewnym stopniu pomocne mogą być źródła ikonograficzne skonfrontowane z źródłami pisanymi. Najstarsza znana panorama Chełmna, publikowana w 1599 roku w dziele Bartosza Paprockiego, nie oddaje w sposób rzeczywisty obrazu miasta. Niemniej jednak istotnym jest, że wieża kościoła parafialnego przedstawiona jest ze strzelistym hełmem¹⁹. (il. 1) Widok Chełmna z pracy Christopha Hartknocha *Alt und Neues Preussen*, wydanej we Francfurcie w 1684 roku, jest również na

¹⁷ We Wrocławiu iglicowy hełm na wieży południowej zainstalowano w 1484 r. Za podobieństwem do hełmu w Wabczu opowiada się A. Soćko, op. cit., s. 14–15. W Wabczu jest to czworoboczny hełm ostrosłupowy, rekonstruowany ok. 1835–1840 r. Szerzej: *Katalog zabytków sztuki*, s. 135; S. Koc, *Wieża kościoła pw. św. Bartłomieja w Wabczu – wzorem dla wież kościelnych ziemi chełmińskiej? Nowe spojrzenie na pierwszą wież kościoła pw. św. Janów w Toruniu*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, 2018, z. 19, s. 119–125.

¹⁸ A. Soćko, op. cit., s. 12.

¹⁹ B. Paprocki, *Ogród królewski, w którym o początku cesarzów rzymskich, arcyksiążąt rakuskich, królów polskich, czeskich, książąt słąskich, ruskich, litewskich, pruskich rozrodzenia ich krótko opisane*, Praga 1599, s. 220.

tyle schematyczny, że nie może stanowić podstawy do rzeczowych rozważań. Warto jednak odnotować, że wieża farna na tej panoramie nakryta jest czworobocznym hełmem z czterema małymi wieżyczkami w narożach²⁰. Być może to ten widok miasta zainspirował Johanna Heisego do wysunięcia przypuszczenia o istnieniu narożnych wieżyczek, co przedstawił na rysunku znajdującym się obecnie w zbiorach Muzeum Ziemi Chełmińskiej²¹. (il. 2) Na panoramie miasta od strony północnej autorstwa Georga Friedricha Steinera z 1745 roku hełm jawi się jako wieloboczny, najprawdopodobniej ośmioboczny, gdyż są widoczne cztery jego połacie. Schematyczność przedstawienia nie pozwala powiedzieć niczego więcej o charakterze architektury najwyższej kondygnacji wieży, jej zwieńczeniu ani też o sposobie osadzenia hełmu²². Natomiast ośmioboczny kształt hełmu potwierdza w sposób dość jednoznaczny wpis w księgach kamlarskich z 1666 roku, mówiący, że na wieży zakładano osiem dębowych rynien. Były na tyle długie i ciężkie, że wciągano je przy użyciu bloków²³. W celu zabezpieczenia przed butwieniem, a zapewne również dla uszczelnienia, rynny były smołowane²⁴. Jeżeli system odprowadzenia wody z hełmu był analogiczny do obecnego, to wówczas rynny o długości ok. 3,5 m każda, biegnące u spodu każdej z połaci, łączyły się ze sobą i znajdowały odprowadzenie wody poprzez rzygacz od strony północnej. Takie odprowadzenie widoczne jest też na litografii Franciszka Długosza z 1856 roku.

Na planie miasta Georga Friedricha Rüdiger z ok. 1776–1779 roku z Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz podstawa hełmu jest mniejsza od szerokości wieży, a po obwodzie biegnie płasko zamknięta balustrada²⁵. Na innej wersji planu Chełmna tego samego autora wieżę wieńczy krenelaż²⁶. (il. 3) Podobnie jest na panoramie miasta z obrazu wotywnego św. Rocha i Sebastiana z 1708 roku²⁷. (il. 4)

²⁰ *Atlas historyczny miast polskich*, t. I: Prusy Królewskie i Warmia, z. 3: Chełmno, oprac. historyczne Z.H. Nowak, oprac. kartograficzne Z. Kozieł, Toruń 1999, nr 5: *Widok Chełmna od strony Wisły z 1684*.

²¹ Muzeum Ziemi Chełmińskiej [dalej: MZCh], sygn. MZCH/D/1357.

²² *Atlas historyczny miast polskich*, nr 7: *Widok Chełmna od strony Wisły z 1745 r.; Toruń i miasta Ziemi Chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku (tzw. Album Steinera)*, red. M. Biskup, Toruń 1998, nr 107: *Prospect der Stadt Culm von Süden anzusehen 1745*.

²³ APT, AmCh, sygn. 19, p. 32, 34, 34v.

²⁴ APT, AmCh, sygn. 47, p. 48 n.

²⁵ *Atlas historyczny miast polskich*, nr 8: Chełmno. Plan miasta z lat między 1776–1779.

²⁶ MZCh, sygn. MZCH/D/1. Na temat datowania tego planu patrz: M.G. Zieliński, *Chełmno civitas ...*, s. 18.

²⁷ Obraz ten pierwotnie został zawieszony jako wotum błagalne w kościele parafialnym, obecnie znajduje się w kościele pw. św. Piotra i Pawła.

W trakcie chełmińskich ceremonii związanych z kanonizacją św. Wincentego à Paulo w 1740 roku na wieży farnej, podobnie jak i ratuszowej, zasiadła orkiestra uświetniająca uroczystość²⁸. Fakt ten dobitnie świadczy, że już wówczas istniał na koronie wieży taras, a hełm nie przykrywał całego czworoboku wieży. Na tarasie wieży kapela zasiadła także we wrześniu 1764 roku, kiedy uroczystości obchodzono w mieście elekcję Stanisława Augusta Poniatowskiego na króla Polski²⁹. Oczywistym jest, że taras musiał już wówczas posiadać zabezpieczenie w postaci balustrady. W 1856 roku Johannes Seemann stwierdził, że wieżę północną wieńczyła drewniana balustrada³⁰. Johannes Heise z kolei odnotował, że w trakcie prac remontowych w 1883 roku została ona zastąpiona masywną „galerią”. Gdy później informację tę powtarzał Mieczysław Orłowicz, uznał, że była kamienna³¹. Teresa Mroczko, zgodnie ze stanem faktycznym, odnotowała ukoronowanie wieży neogotycką balustradą, aczkolwiek nie dodała, że jest wykonana z cegły. Obecność balustrady potwierdzają, chociaż z różną dokładnością, wszystkie dziewiętnastowieczne grafiki.

Na grafikach z XIX wieku, mniej lub bardziej dokładnych w oddaniu architektury, powtarza się jedna cecha: hełm ma kształt wielobocznego stożka zwieńczonego kulą i krzyżem³². (il. 5, 6, 7) Różnica w odwzorowaniu polega przede wszystkim na oddaniu kształtu trzech pierścieni

²⁸ „Pielgrzym”, 1876, nr 17 z 30 kwietnia, dodatek niedzielny: *Trzechsetna rocznica urodzin św. Wincentego à Paulo i uroczystość jego kanonizacji, obchodzona w Chełmnie r. 1740*.

²⁹ APT, AmCh, sygn. 84, p. 258.

³⁰ J. Seemann, *Die Culmer Pfarrkirche: eine geschichtliche Abhandlung*, Culm 1856, s. 8.

³¹ M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po województwie pomorskiem*, Lwów – Warszawa 1924, s. 154.

³² A. Schäfer, *Der Marktplatz in Culm*, litografia, druk F. Guillaume, Berlin [1835], data wg W. Fiałka, w: MZCh, sygn. MZCH/H/317; Theodor Wendisch, *Marktplatz von Culm*, druk Ernst Lambeck, Toruń [po 1845?], w: Staatsbibliothek zu Berlin, Preussischer Kulturbesitz, sygn. Kart. Y 16730; Franciszek Długosz, *Die Pfarrkirche zu Culm / Kościół farny w Chełmnie*, druk C.A. Mann, Toruń [1856], w: *Jahresbericht über das Königl. katholische Gymnasium zu Culm für das Schuljahr 1855–1856*, Culm 1856... / *Sprawozdanie Królewskiego Gimnazjum katolickiego w Chełmnie z roku szkolnego 1855–1856*, Chełmno 1856 (litografia w zbiorach MZCh, sygn. MZCH/D/127); Franciszek Zabłocki, *Kościół katedralny w Chełmnie*, „Tygodnik Ilustrowany”, T. IX: 1864, nr 237, s. 133; *Kościół farny w Chełmnie*, drzeworyt, „Katolik”, 1868, nr 1 z 9 lipca, s. 5. Theodor Wendisch żył w latach 1824–1892. Ernst Lambeck w 1840 r. kupił drukarnię, a w 1845 r. założył zakład litograficzny. Franciszek Zabłocki (1846–1874) był drzeworytnikiem z Warszawy. W artykule, do którego wykonał ilustrację, napisano: „Facyata tego wspaniałego gmachu, w stylu gotyckim z cegieł wybudowanego, a Matce Boskiej poświęconego, zdobi portyk, po obu stronach którego wznoszą się dwie wieże, do dziś dnia nieukończone zupełnie. Jedną z nich w wysokości 120 stóp zaopatrzono ostrosłupem, przez co wygląda jak kadłub olbrzymi z główką dziecinną; druga mało co wyższą od sklepienia domu Bożego”. Prezentowana w „Tygodniku Ilustrowanym” ocena jest tłumaczeniem opinii J. Seemanna, *Die Culmer Pfarrkirche: eine geschichtliche Abhandlung*, Culm 1856, s. 8 (za powyższe informacje składam podziękowania Annie Soborskiej-Zielińskiej).



Il. 1. Panorama Chełmna z 1599 r. (B. Paprocki, Ogrod krolewsky..., Praga 1599, s. 220)



Il. 2. Gotyckie helmy według koncepcji Johanna Heisego (Muzeum Ziemi Chełmińskiej)



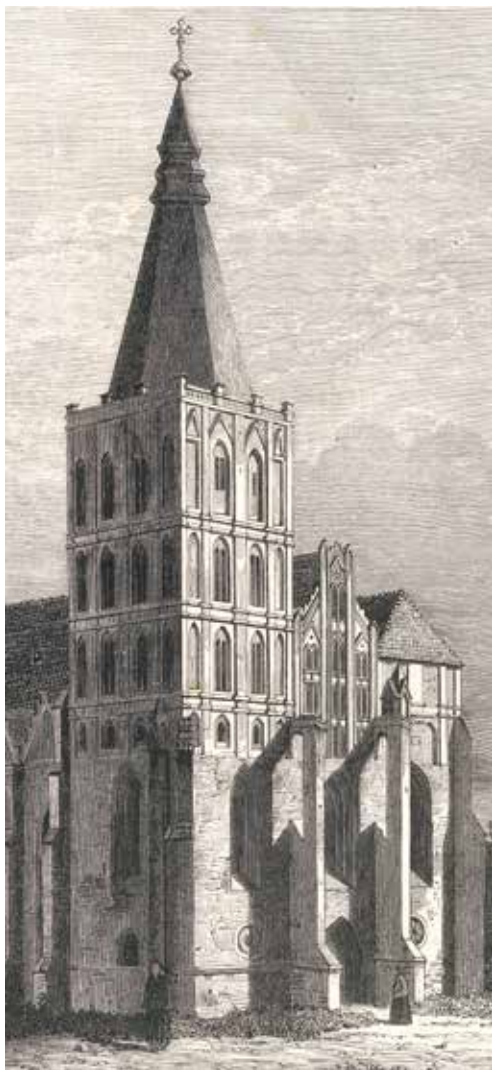
*Il. 3. Wieża kościoła farnego
od strony południowej na planie
Georga Friedricha Rüdiger
z ok. 1782–1792
(Muzeum Ziemi Chełmińskiej,
fot. A. Soborska-Zielińska)*



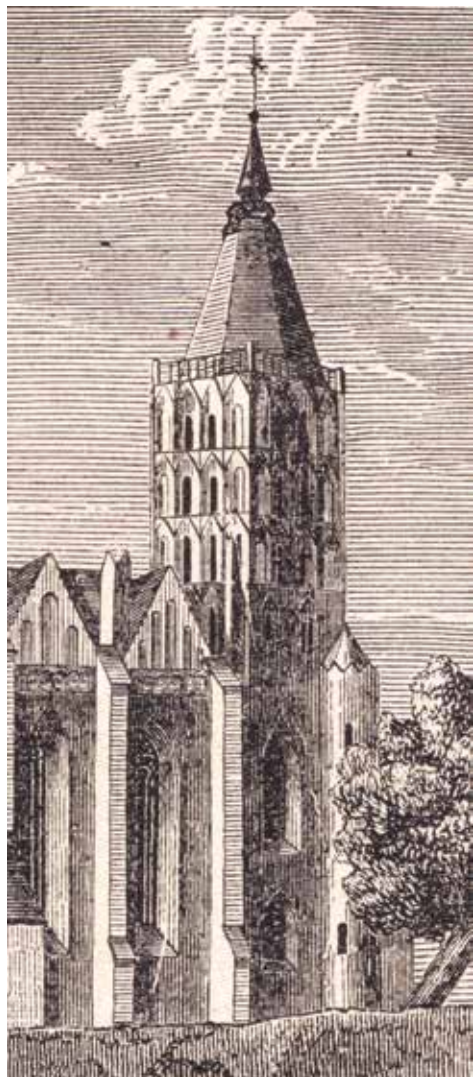
*Il. 4. Wieża kościoła farnego
na obrazie wotywnym św. Rocha
i św. Sebastiana z 1708 r.
(kościół pw. św. Piotra i Pawła
w Chełmnie, fot. M.G.Z.)*



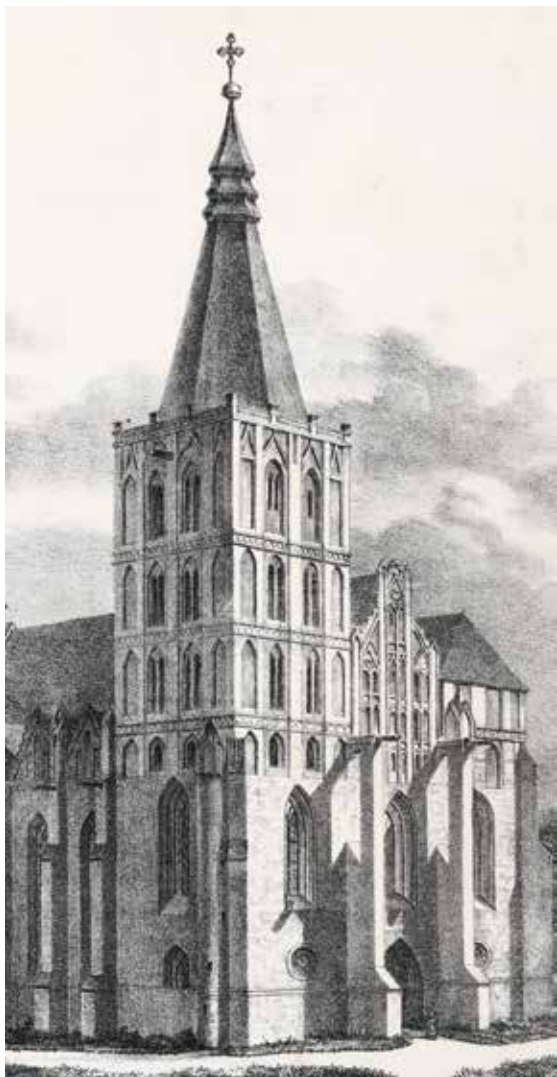
Il. 5. Wieża kościoła farnego na litografii A. Schäfera z 1835 r., przedstawiającej chełmiński Rynek. Balustrada opasująca hełm nie posiada przęseł, a blendy najwyższej kondygnacji wieży zamknięte są trójkątnie (Muzeum Ziemi Chełmińskiej)



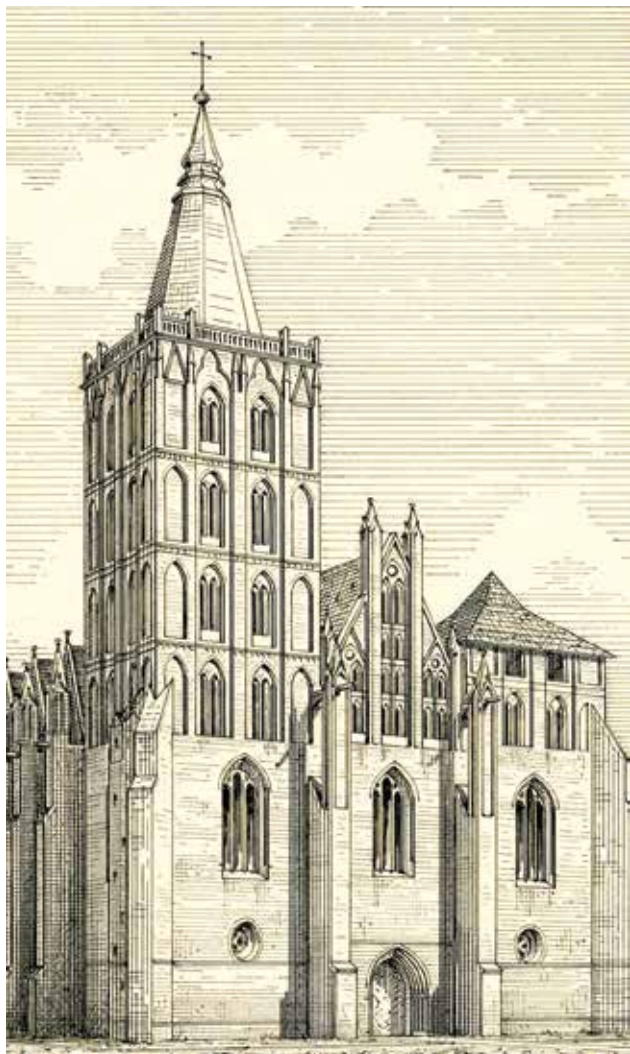
Il. 6. Wieża farna na drzeworycie Franciszka Zabłockiego z 1864 r. Balustrada wieńcząca wieżę posiada po cztery przęsła z każdej strony, a blendy najwyższej kondygnacji wieży zamknięte są trójkątnie („Tygodnik Ilustrowany”, T. IX: 1864, nr 237)



*Il. 7. Widok wieży kościoła farnego
od strony Rynku na drzeworycie zamieszczonym
w lokalnym piśmie „Katolik” w 1868 r.*



*Il. 8. Fasada zachodnia kościoła wg rysunku
Franciszka Długosza z 1856 r.
Pierwsze tak dokładne odwzorowanie
architektury kościoła
(Muzeum Ziemi Chełmińskiej)*



Il. 9. Fasada zachodnia wg inwentaryzacji Johanna Heisego przeprowadzona po zakończeniu remontu wieży w 1883 r. Blendy najwyższej kondygnacji wieży zamykają trójliscie, co wskazuje, iż korzystał z wcześniejszych, niezrealizowanych planów budowlanych (*Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Kulm* [bearbeitet J. Heise], Danzig 1887)



Il. 10. Widok wieży farnej na fotografii Alexandra E. Schroetera z ok. 1865 r. (Muzeum Ziemi Chełmińskiej)

obejmujących szpic hełmu. W sposobie ich przedstawienia są zgodni Franciszek Długosz (1802–1876) (il. 8) i Johannes Heise (1850–1899). (il. 9) Ich widoki, odpowiednio z 1856 i 1887 roku, są tym bardziej wiarygodne, że pierwszy był nauczycielem rysunku w chełmińskim Królewskim Gimnazjum Katolickim, a drugi architektem i inwentaryzátorem zabytków na Prowincję Prusy Zachodnie. Obaj bardzo dobrze znali tę świątynię. Zauważyć jednak należy, że obaj różnią się w przedstawieniu detali architektonicznych. U Długosza blendy najwyższej kondygnacji od strony zachodniej zamknięte są trójkątnie, podczas gdy u Heisego trójlístnie, natomiast w rzeczywistości są obecnie w ośli grzbiet. Ponadto u Heisego druga kondygnacja jest tej samej wysokości co trzecia i czwarta, podczas gdy w rzeczywistości jest niższa, tak jak oddał to Długosz. Chociaż Długosz ukazał na swoim widoku jedynie trzy połączenia hełmu, zaś Heise cztery, to nie ulega wątpliwości, że obaj widzieli ośmioboczny stożek hełm. Podkreślić należy, że oba rysunki dzielą trzy dekady, w trakcie których doszło do zmian będących efektem prac remontowych zrealizowanych przez proboszcza Juliusza Poblóckiego w 1883 roku.

Pierwsze plany przeprowadzenia szeroko zakrojonych prac pojawiły się już wiosną 1872 roku, w końcowym okresie probostwa Jana Bartoszkiewicza³³. Wkrótce po objęciu probostwa przez ks. Juliusza Poblóckiego wysunięto nawet propozycję nadbudowy wieży południowej. Prace miały być sfinansowane ze środków państwowych³⁴. Na szczęście nie zrealizowano tych projektów, natomiast wiosną 1883 roku przystąpiono do remontu wieży północnej. Środki na pokrycie remontu miało wyłożyć zarówno miasto, jak i państwo pruskie. Cesarz Wilhelm I miał przekazać 6 tys. marek. Miasto natomiast starało się uchylić od tego obowiązku. W „Pielgrzymie” ripostowano: „miasto, biorąc na siebie ciężar budowy, otrzymało za to intratne posiadłości”³⁵. W celu przeprowadzenia remontu elewacji ustawiono gigantyczne rusztowanie³⁶. Do uzupełniania ubytków nadwątlnych murów wieży używano cegłę pochodzącą z cegielni w Fordonie i Malborku,

³³ Porównaj: APT, Państwowa Inspekcja Budowlana i Państwowy Urząd Budownictwa Nziemnego w Chełmnie, sygn. P–V.

³⁴ „Pielgrzym”, 1873, nr 34 z 21 sierpnia.

³⁵ „Pielgrzym”, 1883, nr [3] z 9 stycznia; nr 39 z 7 kwietnia.

³⁶ „Pielgrzym”, 1883, nr 45 z 24 kwietnia.

ale także wypalaną w Chełmnie³⁷. Doszło wówczas do przemurowania górnych partii wieży i biforialnych otworów³⁸. Wiele wskazuje, że dopiero wówczas pojawiło się zwieńczenie środkowych blend najwyższej kondygnacji w ośli grzbiet³⁹. Niewątpliwie dylematy związane z etapami budowy wieży północnej i jej kolejnymi przebudowami mogłyby rozwiązać solidne badania architektoniczne. W tym czasie prowadzono także prace naprawcze przy pokryciu hełmu. W ich trakcie, w czerwcu 1883 roku, wydarzył się tragiczny wypadek. Z ustawionego rusztowania spadł blacharz. Na szczęście skończyło się na pokaleczeniu⁴⁰. Jest to jedyna wzmianka wskazująca na realizację prac przy hełmie. Milczenie „Pielgrzyma” potwierdza brak działań związanych z ewentualną przebudową hełmu. Prace remontowe wieży ciągnęły się do późnej jesieni 1883 roku⁴¹.

Bardzo cennym źródłem ikonograficznym jest najstarsza fotografia z widokiem wieży północnej, datowana na rok 1865, a wykonana w chełmińskim atelier Alexandra E. Schroetera⁴². (il. 10) Utwierdza ona w przekonaniu, że charakter hełmu od tamtego czasu nie uległ zmianie, co więcej, pokazuje, że obecna murowana balustrada zwieńczenia wieży zachowuje podziały na przeszłą swojej drewnianej poprzedniczki: cztery po każdej ze stron.

Materiał ikonograficzny wskazuje jednoznacznie, że w XIX wieku kształt hełmu wieży nie zmienił się. Mimo to Teresa Mroczko stwierdziła: „hełm ostrosłupowy, ośmioboczny, w górnej części przerwany potrójnym wybrzuszeniem, pobity blachą, w obecnej formie z w. XIX”⁴³. Ze względu na sposób zamieszczenia aparatu naukowego w *Katalogu zabytków sztuki* trudno stwierdzić, na jakiej podstawie dokonała takiego datowania i które cechy hełmu uznała za dziewiętnastowieczne. Być może Teresa Mroczko zasugerowała się zakresem prac realizowanych

³⁷ „Pielgrzym”, 1883, nr 93, z 18 sierpnia.

³⁸ *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Kulm*, [bearbeitet J. Heise], Danzig 1887, s. 39.

³⁹ Patrz: APT, Państwowa Inspekcja Budowlana i Państwowy Urząd Budownictwa Nziemnego w Chełmnie, sygn. P-V. A. Soćko (op. cit., s. 13) nie zważając na dziewiętnastowieczny rodzaj cegły, który został użyty do naprawy górnej części najwyższej kondygnacji, stwierdził: „W górnej strefie czwartej kondygnacji wprowadzono w trakcie XVI-wiecznej naprawy trójkątne zamknięcie skrajnych blend, a w działach środkowych w formie łuków oślego grzbietu”.

⁴⁰ „Pielgrzym”, 1883, nr 69 z 21 czerwca.

⁴¹ „Pielgrzym”, 1883, nr 126 z 3 listopada.

⁴² MZCh, sygn. MZCH/D/2842; A. Soborska-Zielińska, *Z przeszłości chełmińskiej fotografii*, Chełmno 1998, s. 8; eadem, *Chełmno i jego mieszkańcy...*, s. 17.

⁴³ *Katalog zabytków sztuki*, s. 14.



Il. 11. Promieniście układające się więzary więźby hełmu widziane z poziomu czwartej kondygnacji wieży. Po lewej widoczny fragment bębna, na którym spoczywa hełm (fot. A. Soborska-Zielińska)

w 1883 roku lub zastosowaniem dodatkowych rygli usztywniających więźbę hełmu. Jednak storczyk więźby hełmu, o boku 37 cm, podobnie jak i więzary, ma znamiona znacznie starszej konstrukcji. (il. 11) Po latach stwierdzenie Mroczo powtórzyli Liliana i Jerzy Domasłowski oraz Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki, a także Adam Soćko, który nadinterpretował informację Heisego, pisząc, że „Wówczas odnowiono ostrosłupowy, ośmioboczny hełm ożywiony w górnej strefie potrójną przewiązką”⁴⁴.

⁴⁴ L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, op. cit., s. 21; T. Chrzanowski, M. Kornecki, op. cit., s. 78: „Kondygnacja najwyższa została przekształcona po pożarze w 1501 r., gdyż występują tu motywy oślego grzbietu, natomiast wieńcząca ją balustrada jest neogotycka z lat 1883–1884 i z tegoż czasu pochodzi również ostrosłupowy hełm”; A. Soćko, op. cit., s. 14 powołał się na J. Heisego (*Bau- und Kunstdenkmäler...*, s. 39), który jednak pisał: „Die Wiederherstellung des Aeussern erstreckte sich hauptsächlich auf die Ergänzung der Gesimse, die Herstellung einer massiven Gallerie anstatt des frühern hölzernen Galänders auf der Plattform des Thurmes und auf die Erneuerung der Spitzen und Giebel mit ihren Krabben und Kreuzblumen”. Informacja ta odnosi się do odnowienia międzywieżowego szczytu zachodniego, na którym odnowiono czołganki i wimpergi oraz pinakle skarp.



Il. 12. Gmerk z datą 1671, powyżej inskrypcja: BORNMAN, zaś z prawej strony arkusza CASIM (kościół pw. św. Piotra i Pawła w Chełmnie, fot. A. Soborska-Zielińska)



Il. 13. Gmerk w kształcie serca z trzema gwoździami pod monogramem IHS zwieńczonym krzyżem, z datą 1780 (kościół pw. św. Piotra i Pawła w Chełmnie, fot. A. Soborska-Zielińska)

Ołowiane pokrycie hełmu wieży

W dotychczasowej literaturze nie podejmowano rozważań dotyczących się materiału, z którego wykonane było pokrycie hełmu. Jednak w 2009 roku, w trakcie wymiany pokrycia dachowego kościoła, okazało się, że było z ołowiu. Ze starego pokrycia zachowały się szczęśliwie dwa arkusze blachy o dużej wartości historycznej. Pozostałe zostały zezłomowane. Na jednym z zachowanych arkuszy widnieje data 1671 i nazwisko BORNMAN, na drugim rok 1780 i JAKVB LIS [...]. Na obu umieszczone są gmerki. (il. 12–13) Zachowane arkusze blachy w kształcie trapezów ważą po 9–10 kg i mają odpowiednio wymiary 40 x 84/96 cm oraz 36 x 81/88 cm⁴⁵. Z pewnością umieszczone były w wyższej partii wieży, pod krzyżem, a inskrypcje wraz z datami znajdujące się od strony odeskowania hełmu nie są dziełem przypadku. Należą najprawdopodobniej do blacharzy dokonujących kolejnych napraw pokrycia hełmu. O pokryciu hełmu ołowiem wspomniano już w wizytacji biskupa Andrzeja Olszowskiego przeprowadzonej w Chełmnie w 1672 roku⁴⁶. W rachunkach kamlarskich pierwsza wzmianka traktująca o, jak się zdaje, naprawie ołowianego pokrycia hełmu pochodzi z jesieni 1689 roku, kiedy to Jerzy Szulz zakładał nowe rynny i wykonał nową podbitkę z desek, a blachę potrzebną do prac zakupiono w Toruniu⁴⁷. W 1695 roku kryto wieżę północną blachą, a gdy tej zabrakło, pożyczono ją od konwentu chełmińskich franciszkanów⁴⁸. Mimo zrealizowanych napraw w wizytacji biskupa Teodora Potockiego z 1700 roku wyraźnie stwierdzono, że stary już hełm pokryty ołowiem wymaga odnowienia⁴⁹. Choć w sposób identyczny stan hełmu wieży północnej został określony w wizytacji biskupa Feliksa Kretkowskiego z 1725 roku, to jednak z drugiej strony zapis odzwierciedla stan katastrofy, która przydarzyła się rok wcześniej⁵⁰.

26 czerwca 1724 roku w wieżę północną uderzył piorun. Jego uderzenie było na tyle silne, iż poważnie ucierpiał hełm, dzwony, a nawet

⁴⁵ Niższe partie kryte były arkuszami kwadratowymi lub prostokątnymi.

⁴⁶ *Visitationes episcopatus culmensis Andrea Olszowski episcopo, a. 1667–72 factae*, curavit B. Czapla, Toruń 1902–1906, s. 114.

⁴⁷ APT, AmCh, sygn. 37, p. 61v.

⁴⁸ APT, AmCh, sygn. 42, p. 24.

⁴⁹ AFCh, sygn. 141, p. 1.

⁵⁰ AFCh, sygn. 140, p. 5.

organy⁵¹. Na szczęście nie dopuszczono do rozprzestrzenienia się pożaru. By zabezpieczyć doraźnie hełm, olendrzy z podchelmińskiej osady Łęg przygotowali ponad 8,4 tys. gontów⁵². W 1725 roku starano się łątać pokrycie, używając ołowianych blach⁵³. Te prowizoryczne działania okazały się na tyle niesatysfakcjonujące, że już w 1726 roku podjęto decyzję o przywróceniu w całości ołowianego pokrycia. By zrealizować prace, trzeba było ustawić rusztowanie, wymienić odeskowanie i dokupić 9 cetnarów, 4 kamienie i 20 funtów ołowiu⁵⁴. Jak wskazywała wcześniejsza praktyka, dobre arkusze zachowywano, zniszczone przetapiano w żelaznych garncach i dopiero gdy brakowało materiału, dokupywano ołów lub gotowe blachy⁵⁵. Kolejne drobne naprawy ołowianego pokrycia miały miejsce w latach 1735 i 1745⁵⁶. Szersze prace zrealizowano w okresie od lipca do września 1764 roku. Wzmacniano wówczas ściany, „na których kopuła stoi”, zapewne wzmacniano również wieżbę, wymieniano odeskowanie, a co za tym idzie – również przełożono blaszane pokrycie⁵⁷. Blachy były przytwierdzane do desek za pomocą gwoździ o szerokich główkach, zakupywanych m.in. w Gdańsku, ale też dla oszczędności używano starych, które były „frychtowane”⁵⁸.

W tym miejscu należy postawić pytanie: od kiedy hełm wieży był pokryty ołowiem? Zapisy w księgach kamlarskich z pierwszej połowy XVII wieku, które mogłyby udzielić odpowiedzi, są niejednoznaczne.

⁵¹ APT, AmCh, sygn. 59, p. 45; *Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen...*, s. 50; J. Nierzwicki, *700 lat parafji...*, s. 14. Nie był to jedyny przypadek trafienia pioruna w wieżę farną i jego przeniknięcia do wnętrza kościoła. Na początku czerwca 1908 r. piorun uderzył w wieżę i zszedł do wnętrza przy chrzcielnicy, która wówczas znajdowała się w nawie północnej, przy ścianie od strony zachodniej. Tym razem również nie doszło do pożaru („Pielgrzym”, 1908, nr 70 z 11 czerwca). Piorunochron na wieżę zainstalowano dopiero w 1929 r. Donoszono wówczas: „W tych dniach prowadzi się prace nad założeniem gromochronu na wieżę i dachu naszej starożytnej fary. Roboty te są dla pracowników niebezpieczne, ze względu na zawrotną wys[okość] szczytu. Zajmującym był zwł[aszcza] widok, gdy jeden z rzemieślników, prowadzących tę pracę, wszedł aż na sam szczyt wieży i zakładał drut piorunochronu, koło krzyża” („Pielgrzym”, 1929, nr 143 z 28 listopada) Prawdopodobnie to jego nazwisko widnieje wyryte na krzyżu: „B. Dybowski XI 29”.

⁵² APT, AmCh, sygn. 58, p. 37, 42v, 43. Przyjmując, że na pokrycie 1 m² potrzeba ok. 60 gontów, oznaczałoby to, że pokryto w ten sposób ok. 120 m². Nie cały materiał został zużyty.

⁵³ APT, AmCh, sygn. 59, p. 67.

⁵⁴ APT, AmCh, sygn. 60, p. 42, 43, 44v, 51, 51v. Zakupiony ołów ważył zatem blisko 650 kg. W innym miejscu (p. 51v) stwierdzono, że zapłacono blacharzowi ponad 77 florenów, po 5 od cetnara, co oznaczałoby, że zużyto ponad 15 cetnarów ołowiu. Jeżeli jeden arkusz blachy o wymiarach 40 x 84/96 cm waży ok. 10 kg, oznacza to, że potrzebny na pokrycie wieży ołów musiał ważyć o wiele więcej.

⁵⁵ APT, AmCh, sygn. 47, p. 48 n.; sygn. 60, p. 43.

⁵⁶ APT, AmCh, sygn. 68, p. 102; sygn. 75, p. 43.

⁵⁷ APT, AmCh, sygn. 84, p. 46, 47.

⁵⁸ APT, AmCh, sygn. 47, p. 48v.

W 1638 roku płacono robotnikom za zdejmowanie dachówek z wieży⁵⁹. Niestety nie doprecyzowano z której. W wizytacji biskupa Andrzeja Olszowskiego, przeprowadzanej w Chełmnie w 1672 roku, znalazł się jednoznacznie brzmiący zapis o pokryciu wieży ołowiem⁶⁰. Z kolei gdy w 1678 roku prowadzono prace naprawcze „pod kopułą w ostatnim piętrze”, czyli na wieży północnej, to jak się zdaje do prac tych użyto dachówki i zaprawę murarską, aczkolwiek w świetle przytoczonych faktów jest pewne, że wówczas hełm kryty był już ołowiem⁶¹.

Niewiele brakowało, by w 1932 roku doszło do wymiany pokrycia hełmu. Ówczesny konserwator wojewódzki Nikodem Pajzderski, wspólnie z rzeczoznawcą Kurii Biskupiej, architektem Stefanem Cybichowskim, przeprowadzając inspekcję kościoła po co dopiero zakończonym kompleksowym remoncie (1925 i 1927–1929), w trakcie którego wymieniono również pokrycie dachowe korpusu kościoła, zalecili pokrycie hełmu wieży blachą miedzianą. Mimo że dawnym zwyczajem prace te finansowało miasto, to jednak ze względu na olbrzymie zadłużenie parafii zalecenia tego nie zrealizowano⁶².

Krzyż i kula z wieży kościoła

W końcu XX wieku stan pokrycia hełmu wieży, jak również sygnaturki nad prezbiterium był bardzo zły. Ołowiane arkusze blachy zrywane przez wiatry zastępowano sukcesywnie ocynkowaną blachą stalową, co w efekcie różnic kolorystycznych nie wyglądało estetycznie. W czerwcu 1999 roku w górnej partii hełmu od strony Rynku pojawił się na starych, ołowianych arkuszach ciemny wykwit, który o zmroku zaczynał rysować się na kształt twarzy umęczonego Chrystusa⁶³. Ponieważ informacja o „chełmińskim cudzie” zaczęła zataczać coraz większe kręgi, a do miasta przybywało coraz więcej pielgrzymów, proboszcz Jan Kujaczyński podjął decyzję o przemalowaniu całości heł-

⁵⁹ APT, AmCh, sygn. 11, p. 63.

⁶⁰ *Visitationes episcopatus culmensis Andrea Olszowski episcopo*, s. 114: „*Forinsecus duabus turribus quadratis venustata, quarum altera proportionatio cacumine diminui, ulterius non assurgit, alterius vero pinnaculum plumbo sartum. Lateritia testudine tecta est sedes*”.

⁶¹ APT, AmCh, sygn. 26, p. 45.

⁶² AFCh, sygn. 1189, p. 144, *Odnowienie fary*. Porównaj także: M.G. Zieliński, *Wkład pomorskiego konserwatora zabytków Nikodema Pajzderskiego w proces renowacji i ochrony zabytków Chełmna w latach 1922–1933*, w: Nikodem Pajzderski. Muzealnik – konserwator – historyk sztuki, red. E. Siejewska-Askutja, Poznań 2014, s. 137–160.

⁶³ „Nadwiślanin”, 1999, nr 25 (175) z 23 czerwca; „Czas Chełmna”, 1999, nr 25 (92) z 24 czerwca.

mu. Zabieg ten, z jednej strony, położył kres objawieniu, a z drugiej – przyczynił się do poprawy estetyki hełmu. Jednak stan techniczny hełmu pozostawał nadal zły, tak zresztą jak i dachu na całości kościoła. W tych okolicznościach proboszcz Zbigniew Walkowiak wręcz był zmuszony do kompleksowej wymiany pokrycia dachowego, w tym również hełmu wieży północnej.

21 października 2009 roku, po zdjęciu oblachowania hełmu, został zdemontowany krzyż wieńczący wieżę wraz z kulą w celu przeprowadzenia prac renowacyjnych. Żelazny, kuty trzpień, na który nasadzona była kula i krzyż, ma średnicę 4,8 cm. Wysokość krzyża wynosi 160,5 cm, rozpiętość ramion 143 cm, grubość krzyża na przecięciu ramion 14 cm, szerokość trójliści kończących każde z ramion 30–32 cm. Krzyż został wykonany z czterech płatów, po dwa z każdej strony, profilowanej blachy miedzianej lub jej stopu o grubości 1,5 mm, przy czym pasy pionowe nałożone zostały na pasy poprzeczne. Całość została znitowana 66 żelaznymi nitami. Z przecięcia ramion odchodzą cztery płomieniste promienie o długości 32–33,5 cm, połączone z korpusem krzyża za pomocą dwóch żelaznych nitów każdy. Całość została pokryta metodą ogniową grubą warstwą złota.

Krzyż zdobi 12 grawerowanych herbów. Na przecięciu ramion umieszczone zostały herby w laurowych wieńcach: miasta przedstawiający rycerza w zbroi, na koniu i z proporcem na ramieniu (il. 14), zaś z drugiej strony biskupa chełmińskiego Jana Kuczborskiego „Ogończyk”, opatrzony literami: I.K. E.C. (u góry) oraz datą 1616 (na dole)⁶⁴. (il. 15) Po stronie z herbem miasta, znalazło się siedem nazwisk mieszczan wraz z herbami:

- GORGE GERLACH (na trójliściu po lewej stronie patrzącego) (il. 16),
- LVCAS PNIEWSKI (na górnym trójliściu) (il. 17),
- SAMVEL BVRNMAN (na trójliściu po prawej stronie patrzącego) (il. 18).

Z kolei na promieniach wychodzących z naroży krzyża: znalazły się nazwiska i herby:

- IOSEF KOSSĘDA (il. 19),

⁶⁴ I.K. E.C. – *Ioannes Kuczborski episcopus culmensis*. Szerzej o herbie miasta patrz: M.G. Zieliński, *Herb Chełmna*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, 2001, z. 6, s. 176–191.



*Il. 14. Herb Chełmna z krzyża helmu wieży północnej.
Na tle laurowego wieńca
rycerz w renesansowej zbroi płytowej, z opuszczoną
przyłbicą, piórami zdobiącymi hełm,
z proporcem na lewym ramieniu
i owalną tarczą
na prawym, dosiadający konia,
skierowany w prawą stronę,
stan przed renowacją, XI 2009 (fot. M.G.Z.)*



*Il. 15. Herb „Ogończyk” biskupa chełmińskiego
Jana Kuczborskiego (1614–1624).
Na tle laurowego wieńca
znajduje się manierystyczna tarcza herbowa
z oznakami biskupiej godności:
pastorałem i infułką, stan po renowacji,
XI 2009 (fot. M.G.Z.)*



Il. 16. Herb Gorge Gerlacha z wizerunkiem spiętego konia na tarczy i w klejnocie, z labrami, stan po renowacji, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



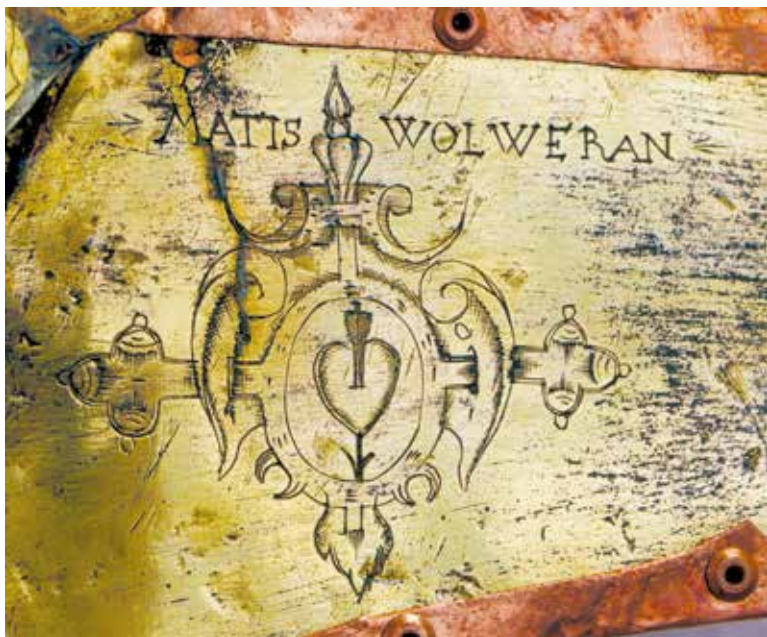
Il. 17. Kartusz herbowy Lucasa Pniewskiego z przedstawieniem głowy byka przebitej mieczem, tarcza w typie polskim z rollwerkami, stan przed renowacją, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 18. Herb Samuela Burnmana vel Bornmana z wizerunkiem dwóch psów myśliwskich na smyczy zgodny z wersją herbu na epitafium Bornmanów w kościele farnym, poniżej klejnotu zaznaczona korona rangowa, stan po renowacji, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 19. Kartusz herbowy Josefa Kossędy z lilią burbońską z krzyżem na owalnej tarczy. Na epitafium Marcina Kossędy z pocz. XVIII w. w kościele farnym widnieje lilia bez krzyża, stan po renowacji, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 20. Kartusz herbowy Matisa Wolwerana, opracowany analogicznie do kartusza Josefa Kossędy i również znajdujący się na jednym z czterech promieni, stan po renowacji, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



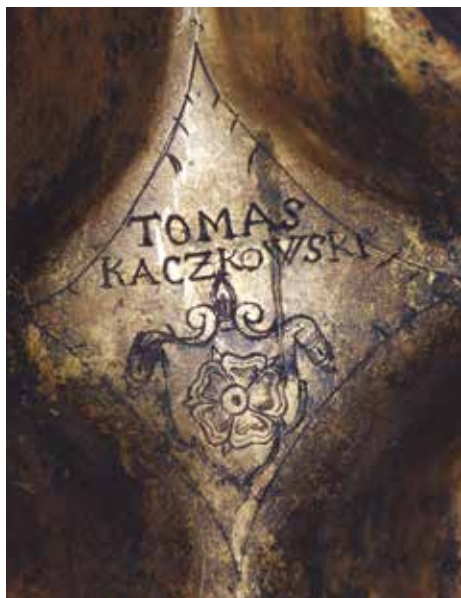
Il. 21. Herb Martina Niewnickiego z wizerunkiem lwa lub gryfa, tarcza, labry, klejnot opracowane podobnie jak w herbie Gorge Gerlacha, stan po renowacji, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 22. Kartusz z gmerkiem Iochima Koilera, tarcza w typie polskim z rollwerkami, opracowana podobnie jak u Pniewskiego, stan po renowacji, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 23. Kartusz z gmerkiem Cunrata Hege, opracowany analogicznie do kartuszy Matisa Wolwerana i Josefa Kossędy, stan przed renowacją, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 24. Kartusz herbowy Tomasza Kaczkowskiego z heraldycznie ujętym kwiatem róży, stan przed renowacją, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 25. Herb Mertena Rogi z przedstawieniem trzech hełmów (?), w klejnocie skrzydło i hełm (?), stan przed renowacją, XI 2009 (fot. M.G.Z.)

- MATIS WOLWERAN (il. 20),
- MARTIN NIEWNICKI (il. 21),
- IOCHIM KOILER (il. 22).

Od strony „biskupiej” widnieją na trójlściach nazwiska i herby:

- CVNRAT HEGE (po lewej stronie patrzącego) (il. 23),
- TOMAS KACZKOWSKI (na górnym trójlściu) (il. 24),
- MERTEN ROGA (po prawej stronie patrzącego) (il. 25).

Po tej stronie na promieniach nie było herbów. Łącznie jest to dzieśięciu przedstawicieli, jak można się domyślać, najzamożniejszych i najbardziej znaczących mieszczańskich rodów w Chełmnie w tym czasie. Być może byli to ówcześni rajcy na co zdaje się wskazywać zarówno liczba przedstawionych herbów, jak i ich zgrupowanie w liczbie siedmiu wokół herbu miasta⁶⁵. Z pewnością w 1620 roku Samuel Burnman *vel* Bornman był burmistrzem Chełmna⁶⁶. Wydaje się, że ich układ na krzyżu miał charakter hierarchiczny. Niestety, obecnie nie można ustalić pierwotnego usytuowania poszczególnych promieni, z wyjątkiem Wolweranowego, który znajdował się po lewej stronie, patrząc od zachodu, u góry. Pewne jest natomiast, że krzyż był zamontowany w taki sposób, iż herb biskupi znajdował się od strony ratusza. Grawerowane herby mieszczańskie prezentują wysoką klasę artystyczną, urzekając precyzją wykonania, co świadczy o wykonaniu krzyża w bardzo dobrym warsztacie złotniczym.

Wymiary herbów łącznie z napisami lub ewentualnie romboidalnymi polami herbów z trójlści wynoszą: miasta (19 x 13 cm), biskupi (16 x 13,2 cm), Burnmana *vel* Bornmna (9 x 12 cm), Gerlacha (11 x 13 cm), Hege (11 x 11,5 cm), Kaczkowskiego (9,7 x 9 cm), Koilera (5 x 6 cm), Kossędy (7,5 x 8 cm), Niewnickiego (7 x 11 cm), Pniewskiego (12 x 10 cm), Rogi (10,5 x 11 cm), Wolwerana (7,8 x 8,5 cm).

W celu przeprowadzenia prac renowacyjnych krzyż został odcięty od trzpienia, na którym był osadzony. Następnie zostały odjęte trzy narożne promienie. Czwarty, z nazwiskiem Wolwerana, ułamał się przed

⁶⁵ Marcin Roga był królem kurkowym w 1578 r., Tomasz Kaczkowski w 1584 r., Łukasz Pniewski w 1604 r., Samuel Bornman w 1607 r., Konrad Hegga *vel* Hege w 1631 r., Jerzy Gerlach ok. 1612 r. wzmiankowany jest jako pisarz miejski. Patrz: M.G. Zieliński, *Chełmno civitas...*, s. 125, 461.

⁶⁶ MZCh, sygn. MZCH/E/142, S. Sadowski, *Ludność i stosunki narodowościowe miasta Chełmna do schyłku dawnej Rzeczypospolitej*, Toruń 1950, mps, s. 212; M.G. Zieliński, *Cmentarze, krypty, płyty nagrobne i epitafia w Chełmnie XVI–XVIII w.*, tłumaczenie tekstów epitafiów M. Józefczyk, Chełmno 2016, s. 88.

laty i był przechowywany w plebanii, w Archiwum Fary Chełmińskiej. W trakcie prac został zespolony z korpusem krzyża blachą miedzianą. Korpus krzyża oczyścił z nalotów ks. Paweł Dąbrowski, zaś promienie Szymon Grzyb. Usunięte zostały żelazne, mocno skorodowane nity zespajające elementy krzyża i zastąpione stalowymi śrubami. Niestety, montując 21 listopada 2009 roku krzyż na wieży, nie zadbane o jego pierwotne ukierunkowanie. Obecnie od strony ratusza znajduje się herb miasta. Obecny układ promieni jest następujący, zaczynając od lewego, dolnego narożnika zgodnie z ruchem wskazówek zegara: Kossędy, Koilera, Wolwerana, Niewnickiego. Krzyż został osadzony niżej względem kuli, niż było to wcześniej, co spowodowało zmniejszenie wysokości całkowitej wieży. (il. 26)

W trakcie prac remontowych w 2009 roku renowacji została poddana też miedziana czy też mosiężna kula o średnicy 62 cm i grubości blachy 3 mm. W jej wnętrzu zostały znalezione dwa „ołowiane” dokumenty. Pierwszy z nich to ołowiana płytką o wymiarach 14 x 22,6 cm i grubości 2 mm. (il. 27) Widnieje na niej inskrypcja z 1616 roku, sporządzona wyciskaniem w metalu wersalikami, o wysokości liter 1,5 cm, z sześcioma nazwiskami, zapewne majstrów rzemieślniczych pracujących przy hełmie wieży:

FRIDERICH KRAVSE | DANIEL MANIGEL | OSWALT BRETH
| DAVIT KRECENT | IACOB [R?]ECAL | ANNO 1616 | KA-
SPER KLANGNER

Drugi dokument był spisany zapewne na pergaminie. Został zamknięty w ołowianej kopercie o wymiarach 17,5 x 21,5 cm i grubości blachy 2 mm. Niestety pergamin nie przetrwał próby czasu. (il. 28)

Na kuli znajduje się repusowany napis (il. 29):

B . ROZINSKI | KLEMPNER | 1912 | IX XII

W kuli nie znaleziono żadnych innych przedmiotów, które świadczyłyby o jej otwieraniu po 1616 roku. Przed ponownym zainstalowaniem kula została pozłocą złotem płatkowym przez Szymona Grzyba. Do środka została włożona tuba z dwoma papierowymi dokumentami zrehabilitowanymi przez Annę Soborską-Zielińską:

Ad maiorem Dei Gloriam

Działo się to Roku Pańskiego 2009 w miesiącu listopadzie, gdy na Stolicy Piotrowej zasiadał Ojciec Święty Benedykt XVI, Biskupem Diecezji Toruńskiej był Andrzej Suski a Proboszczem Parafii



Il. 26. Krzyż wieńczący hełm wieży północnej kościoła farnego w Chełmnie, widok od strony zachodniej (fot. Sz. Zieliński)



Il. 27. Ołowiana płytka, na której uwiecznione zostały nazwiska najprawdopodobniej rzemieślników pracujących w 1616 r. przy nowym hełmie wieży, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 28. Ołowiana koperta, w której został złożony najprawdopodobniej dokument erekcyjny nowego helmu, XI 2009 (fot. M.G.Z.)



Il. 29. Kula z helmu kościoła parafialnego, w spodniej części rozcięcie, przez który wyjęte zostały złożone w niej świadectwa, na górnej półkuli widoczny napis, stan przed renowacją, XI 2009 (fot. M.G.Z.)

pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny ksiądz kanonik Zbigniew Walkowiak. Godność Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej piastował Lech Kaczyński, Marszałkiem Województwa Kujawsko-Pomorskiego był Piotr Całbecki, Wojewodą Kujawsko-Pomorskim Rafał Bruski, Starostą Powiatu Chełmińskiego Zbigniew Gamański a Burmistrzem Miasta Chełmna Mariusz Kędziński. W tymże roku miasto Chełmno liczyło 20 022 mieszkańców a parafia farna 8552 wiernych i obejmowała swym zasięgiem miejscowości: część Miasta Chełmna, Brzozowo, Dołki, Kępę Panieńską, Klamry, Nowe Dobra, Osnowo i Uśc. Posługę duszpasterską pełniło w niej 5 księży – ks. Zbigniew Walkowiak – obecny proboszcz, wikariusze: ks. Marcin Lisiński, ks. Wojciech Pieczul, ks. Tomasz Recki i rezydent – wieloletni proboszcz tej parafii ks. prałat Jan Kujaczyński.

W 360 – Rocznice przeniesienia z Bramy Grudziądzkiej do tego kościoła Cudownego Obrazu Matki Bożej Bolesnej Chełmińskiej, która od wieków czuwała nad mieszkańcami tego miasta, przeprowadzono kapitalny remont pokrycia dachowego. Wymieniono dachówkę na całym dachu świątyni i elementy więźby. Pokryto nową blachą zwieńczenie wieży i sygnaturkę, a w 2010 r. zostanie odnowione również wnętrze kościoła – witraże i ściany wraz z historycznymi malowidłami oraz założona nowa posadzka. Szeroki zakres prac remontowo-konserwatorskich był możliwy dzięki środkom uzyskanym z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu oraz własnych czyli Parafii pw. Wniebowzięcia NMP. Wiele serca i troski włożyli w przygotowanie i realizację tak dużego przedsięwzięcia pracownicy Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego Urzędu Miasta Chełmna, którym kierował inżynier Józef Chmarzyński a całość prac wykonała firma: „KONTBUD” z Bydgoszczy, którą kierował mgr inż. Zbigniew Palicki.

Podczas tego remontu, dnia 21 października o godzinie 13.45 dokonano otwarcia kuli wieńczącej wieżę kościoła. Obecni byli proboszcz parafii ks. Zbigniew Walkowiak, Burmistrz Miasta Chełmna Mariusz Kędziński, przedstawiciel firmy „KONTBUD” Mariusz Bartkowiak w asyście pracownika Urzędu Miasta Kamila Grzyba oraz pracowników firmy „KONTBUD”, którzy dokonali otwarcia kuli. Znaleziono w niej ołowianą tabliczkę z nazwiskami majstrów, którzy pracowali tu w 1616 r. oraz ołowianą kopertę, która kryła w sobie kawałki skóry

tak zmurszałe, iż nie udało się niczego odczytać. Dnia 22 października zdjęto krzyż wieńczący tę świątynię oraz kulę celem ich odnowienia.

Na wieczną rzecz pamiątkę, pomni wielowiekowej spuścizny przodków naszych, w trosce o ten kościół – Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Chełmińskiej i wszystkich wiernych, którzy tu zanoszą swoje modlitwy, dokument ten składamy dla przyszłych pokoleń. Niech ta świątynia, której patronuje Matka Boża będzie zawsze ostoją dla tych, którzy szukają wsparcia w Bogu a pieśń śpiewana tu od pokoleń niech rozbrzmiewa po wsze czasy:

Bolesna Matko, Panienko Przeczysta!

Wszak żeś ty nasza Królowa wieczysta;

Tu Cię od wieków Ojcowie wielbili,

Przez Ciebie Boga o łaskę prosili.

Biskup Toruński ks. Andrzej Suski

Proboszcz Parafii pw. Wniebowzięcia NMP ks. Zbigniew Walkowiak

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki

Wojewoda Kujawsko-Pomorski Rafał Bruski

Starosta Powiat Chełmińskiego Zdzisław Gamański

Burmistrz Miasta Chełmna Mariusz Kędzierski

Kierownik Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego Urzędu Miasta

Chełmna Józef Chmarzyński

*Generalny wykonawca prac firma „KONTBUD” Zbigniew Palicki
Chełmno, 21 listopada 2009 r.*

Ars longa vita brevis

Działo się to Roku 2009, w miesiącu listopadzie, gdy Generalnym Konserwatorem zabytków był Tomasz Merta, Konserwatorem województwa Kujawsko-Pomorskiego Sambor Gawiński, a funkcję zastępcy pełniła Małgorzata Wojdyło. W trosce o zabytkową świątynię chełmińską – kościół pw. Wniebowzięcia NMP, która od wieków służyła wiernym jako miejsce modlitwy, przekazaliśmy kwotę 100.000 złotych na remont wieży. Sprawowaliśmy także nadzór konserwatorski nad całością prowadzonych prac w ramach projektu „Ochrona dziedzictwa kulturowego miasta Chełmna – II etap”.

Niech odnowiona wieża, „wniesiona do gwiazd, spojona trudem, zapalę i wiarą” góruje nad miastem, będzie jego ozdobą i przywołuje wiernych oraz budzi szacunek i pamięć o przeszłości.

Toruń, 21 listopada 2009 r.

Sambor Gawiński Małgorzata Wojdyło

Do tuby włożono także trzy monety oraz egzemplarz „Głosu. Dwutygodnika Sanktuarium Maryjnego w Chełmnie” nr 21, noszącego datę 22 listopada 2009 roku. Niestety do kuli nie powróciły przedmioty z 1616 roku⁶⁷.

Dzwonnica

Wieża północna pełniła i pełni nadal funkcję dzwonnicy. Jej podział na kondygnacje oraz wyposażenie w biforialne prześwity skierowane na cztery strony umożliwiały rozchodzenie się we wszystkich kierunkach głosu dzwonów. Najbardziej do tego celu nadaje się czwarta kondygnacja, a to ze względu na jej usytuowanie powyżej linii dachów korpusu nawowego. Chociaż w wieży południowej istnieje obszerna przestrzeń poddachowa pozwalająca zawiesić nawet bardzo duży dzwon, to jednak brak stosownej drewnianej konstrukcji i zbyt niska wysokość zdaje się umacniać w przekonaniu, że nigdy takim celom nie służyła.

Najstarsza wzmianka o dzwonie farnym pochodzi z 1483 roku. Mowa jest wówczas o wielkim dzwonie⁶⁸. Dalsze losy dzwonów z fary pokrywa długie milczenie. Być może pożar z 1501 roku spowodował także zniszczenie dzwonów. Ponowna informacja pochodzi dopiero z 4 września 1612 roku, kiedy biskup Maciej Konopacki w „punktach” dla miasta zalecił przelanie, zapewne uszkodzonego dzwonu⁶⁹. Być może na to wezwanie odpowiedziała Anna Kossendowa, która w testamencie zabezpieczyła sumy na pokrycie kosztów związanych z zawieszeniem na wieży „wielkiego dzwona”⁷⁰. Drugi dzwon, zwany średnim, odlano w 1644 roku⁷¹. Wnioskować można, że istniał wówczas także trzeci dzwon – mały. W wizytacji biskupa Andrzeja Leszczyńskiego z 1647 roku stwierdzono, że fara posiada cztery dzwony, co zdaje się pokrywać z adnotacją kamlarza o zwrocie mieszczaninowi Olszyńskiemu kwoty wydanej „na dzwon”⁷². Kolejna wizytacja, przeprowadzona po zakończeniu wyniszczającej wojny szwedzko-polskiej,

⁶⁷ Obecnie los tych przedmiotów jest nieznany.

⁶⁸ F. Schultz, *Die Stadt Kulm im Mittelalter*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins”, R. 23: 1888, s. 98–99.

⁶⁹ APT, AmCh, sygn. 4, p. 258.

⁷⁰ J. Nierzwicki, *700 lat parafji...*, s. 53.

⁷¹ E. Hinz, *Z dziejów muzyki kościelnej w diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1994, s. 83.

⁷² APT, AmCh, sygn. 12, p. 113; *Visitationes ecclesiarum dioecesis Culmensis et Pomesaniae Andrea Leszczyński episcopo a. 1647 factae*, curavit A. Pobłocki, Toruń 1900, s. 34.

przeprowadzona na polecenie biskupa Andrzeja Olszowskiego w 1672 roku, wykazała nadal cztery dzwony na wieży. Największy z nich nosił imię „Maria”, kolejny nazwano „Secunda”, trzeci „Ferialis”. Czwarty pochodził z kościoła pw. św. Jerzego, znajdującego się poza miastem, i też takie nosił imię. Już wówczas wskazywano, że dzwon „Maria” jest w złym stanie technicznym, gdyż zaczął pękać⁷³. By wyhamować proces, został obrócony. Niestety niewiele to pomogło.

Wraz z przybyciem do miasta w 1676 roku księży misjonarzy, którym biskup Jan Małachowski powierzył początkowo tylko prepozyturę Kaplicy Matki Bożej Bolesnej, na wieży farnej zawisł, zapewne jeszcze z inicjatywy kanonika Jana Ludwika Strzesza, nowo przelany dzwon „Maria”, ważący ok. 1,5 tony⁷⁴. W finansowaniu napraw dzwonów partycypowało miasto. Płacono ślusarzom od naprawy serca i cieśłom, którzy wzmacniali konstrukcję nośną, a także murarzom, którzy musieli wybić w murze wieży otwór w celu zdjęcia pękniętych dzwonów. Tak też zdarzyło się w 1695 roku, gdy trzeba było zdjąć drugi co do wielkości dzwon wieżowy „Secunda” i odesłać go do ludwisarni w Gdańsku⁷⁵. Po przelaniu, być może w 1697 roku, dzwon przewieziono do Chełmna Wisłą w 1698 roku, a w trakcie aktu poświęcenia wiosną 1699 roku otrzymał imię „Tomasz”. Zawieszenie na wieży nadzorował osobiście gdański ludwisarz⁷⁶.

Uderzenie pioruna w wieżę w 1724 roku uszkodziło jedynie zawieszenie dzwonu „Maria”⁷⁷. W 1725 roku wykazano w wizytacji nadal cztery dzwony wieżowe⁷⁸. Natomiast szykując się do obchodów beatyfikacji założyciela Zgromadzenia Księża Misjonarzy bł. Wincen-tego à Paulo, w 1730 roku zlecono gdańskiemu ludwisarzowi Michaelowi Wittwerckowi odlanie wielkiego dzwonu o imieniu „Wincenty”. Ważył 1516 kg i miał średnicę czaszy 137 cm. Poświęcenia dzwonu dokonał biskup Maciej Aleksander Sołtyk. Łącznie w tym momencie

⁷³ *Visitationes episcopatus culmensis Andrea Olszowski episcopo...*, s. 135.

⁷⁴ APT, AmCh, sygn. 28, p. 36v, 37v.

⁷⁵ APT, AmCh, sygn. 38, p. 39; sygn. 39, p. 65; sygn. 42, p. 20v, 21v., 23v, 26v.

⁷⁶ APT, AmCh, sygn. 45, p. 15v, 16, 16v, 17, 17v. W materiale źródłowym jako rok przelania dzwonu występuje także 1695 i 1697. Porównaj odpowiednio: Archiwum Diecezjalne w Pelplinie [dalej: ADP], Archiwum Ecclesiae Culmensis, sygn. 94, p. 50; sygn. 32a, p. 1; AFCh, sygn. 141, p. 1. Wpisy w księdze kamlarskiej rozwiewają jednak wątpliwości.

⁷⁷ APT, AmCh, sygn. 58, p. 42v.

⁷⁸ AFCh, sygn. 140, p. 5, 36.

było na wieży pięć dzwonów: „Maria”, „Wincenty”, „Tomasz”, „Ferialis” i „Jerzy”.

Żywot dzwonu „Tomasz” nie był zbyt długi. Gdy pękł, został przelany na dwa mniejsze: „Józef” i „Kazimierz”, które pojawiły się na wieży w 1740 lub 1741 roku⁷⁹. W latach 1749–1750 zaszła potrzeba naprawy konstrukcji nośnej dzwonów. Roboty były dość szeroko zakrojone, gdyż dębowe bale dostarczono aż na siedmiu wozach, a gdy belki były już obrobione przez cieślę, wówczas przez cztery dni „windowano” je na górę. W celu wymiany belek trzeba było zdjąć dzwony z jarzm⁸⁰. W drugiej połowie XVIII wieku uszkodzone mniejsze dzwony zostały przelane. Nowym nadano imiona: „Jan”, „Michał”, „Barbara”. Nieuszkodzone pozostawały nadal dwa największe: „Maria” i „Wincenty”. Łącznie w „Inventarium Ecclesiae Culmensis” z 1793 roku wymienia się pięć dzwonów⁸¹.

Kolejną renowację dzwonów wieżowych przeprowadził ks. Franciszek Semrau, proboszcz w latach 1832–1842. Przelania trzech mniejszych dzwonów dokonał ludwisarz Friedrich Schultz w 1838 roku⁸². Po raz kolejny było mu to dane w 1882 roku. Tym razem jedynie „Wincenty” pozostał na swoim miejscu. Odlania dzwonów dokonano 29 czerwca 1882 roku, zaś 18 września 1882 roku prowizorowie kościelni dokonali ich odbioru⁸³. Nowe dzwony otrzymały imiona: „Maria”, „Wojciech”, „Piotr”, „Barbara”. Mimo że planowano przeprowadzenie prac remontowych wieży na wiosnę 1883 roku, to dzwony zostały zawieszone już jesienią 1882 roku. Nie wszystkim mieszkańcom spodobało się ich nowe brzmienie. W „Pielgrzymie” pisano: „(...) ile dzwonów, tyle różnych słyszać dźwięków”⁸⁴. Okazało się, że poprawienia wymagały tak zawieszenia, jak i serca dzwonów.

Wielką stratę poniósł chełmiński kościół parafialny u schyłku I wojny światowej, kiedy to na mocy dekretu z 1 marca 1917 roku wojska pruskie zarekwirowały trzy z pięciu dzwonów: „Marię”, „Piotra”

⁷⁹ APT, sygn. 72, p. 64; ADP, Akta Seminarium Duchownego Chełmińskiego [dalej: ASDCh], sygn. 4, p. 309; E. Hinz, *Muzyka kościelna w Chełmnie*, „Studia Pelplińskie”, T. XVIII:1987, s. 284.

⁸⁰ APT, sygn. 77, p. 25; sygn. 78, p. 57, 64, 65.

⁸¹ ADP, ASDCh, sygn. 24, p. 1v; E. Hinz, *Muzyka kościelna w Chełmnie*, s. 284.

⁸² „Kreis-Blat des Königlich Preussischen Landraths-Amtes zu Culm”, 1839, nr 24, s. 120; J. Nierzwicki, *700 lat parafji...*, s. 54.

⁸³ AFCh, sygn. 345, p. 1, 16.

⁸⁴ „Pielgrzym”, 1882, nr 123 z 24 października.

i „Barbarę”. Zanim zostały rozbite i zniesione w kawałkach na dół, po raz ostatni mieszkańcy „przysłuchiwali się z wielkim przejęciem miłym akordom, gdy zaraz potem zaczęły się odzywać głuche uderzenia młota”⁸⁵. Pozostawiono „Wincentego” i „Wojciecha”.

W trakcie remontu kościoła w latach 20. XX wieku, mimo że nie objął on wieży, zadbano o stan dzwonów i ich zawieszenia. Nadmiernie eksploatowany duży dzwon „Wincenty” wymagał już w 1928 roku obrotocenia, a trzy lata później, staraniem proboszcza Bernarda Bączkowskiego, wykonano nowe zawieszenie⁸⁶. Myślano jednocześnie o ufundowaniu nowego, trzeciego dzwonu, ale dopiero w 1938 roku proboszcz Franciszek Żynda mógł zrealizować te plany. Nowy dzwon wykonano w ludwisarni Ludwika Felczyńskiego w Przemyślu. Uroczystości konsekracyjne dzwonu, któremu nadano imię „Maria”, miały miejsce 12 czerwca 1938 roku na Rynku. Zawieszenie dzwonu na wieży zajęło dwa kolejne dni⁸⁷. Wiszące wówczas na wieży dzwony ważyły łącznie 3295 kg („Wincenty” 1516 kg, „Wojciech” 940 kg, „Maria” 834,5 kg). Dzwon „Wincenty” miał średnicę 13,7 m, zaś „Wojciech” 11,8 metra⁸⁸.

II wojna światowa okazała się prawdziwą katastrofą. W połowie 1942 roku okupacyjne władze niemieckie zarekwirowały wszystkie trzy dzwony wieżowe. W celu ich zdjęcia usypano u stóp wieży od strony północnej pryzmę piachu, na którą zrzucano dzwony. Tylko dzwon „Wincenty” uznany został za wartościowy pod względem artystycznym i historycznym, mając tym samym szansę na przetrwanie. Dzwony wywieziono z Chełmna koleją do Hamburga, gdzie miały ulec przetopieniu. Ich poszukiwania po zakończeniu wojny podjęła się Komisja do Rozdziału Rewindykowanych Dzwonów. Nie odnaleziono ich jednak, o czym poinformowano proboszcza Tadeusza Andrzejewskiego w lipcu 1948 roku i jednocześnie zaoferowano zakupienie innego dzwonu⁸⁹. Parafii nie było stać wówczas na drogi zakup, tak więc przez 17 lat wieża była pozbawiona dzwonów. Wprawdzie ks. Andrzejewski

⁸⁵ J. Nierzwicki, *700 lat parafii...*, s. 54. Nierzwicki pisze o zarekwirowaniu dwóch największych dzwonów. W 1936 r. wykazywano tylko dwa dzwony wieżowe. AFCh, sygn. 1109, Spis inwentarza kościoła katolickiego w Chełmnie, s. 3; sygn. 1192, p. 127, 129.

⁸⁶ AFCh, sygn. 1192 (dawna sygnatura: 84), p. 1, 3, 15, 16, 17, 47, 48; A. Soborska-Zielińska, M.G. Zieliński, *Dzwony chełmińskie. Zarys dziejów*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLV:1997, nr 1, s. 31.

⁸⁷ AFCh, sygn. 1192, p. 91, 87, 102, 137; „Przegląd Chełmiński”, 1938, nr 66 z 14 czerwca.

⁸⁸ AFCh, sygn. 1192, p. 22, 152.

⁸⁹ AFCh, sygn. 1192, p. 174; ADP, Akta Konserwatora Diecezjalnego, Rewindykacja dzwonów, p. 406.

myślał o przeniesieniu do fary stalowych dzwonów z kościoła pw. św. Piotra i Pawła, ale na szczęście nic z tych planów nie wyszło. W 1958 roku rozpoczęto kolektę na zakup nowych dzwonów i pięć stalowych zamówiono w jednej z hut na Śląsku. Największy z nich ma średnicę 128 cm. Konsekracji dokonał biskup Kazimierz Józef Kowalski 1 lutego 1959 roku. Nadano im imiona: „Wincenty”, „NMP”, „Kazimierz”, „Jan”, „Tadeusz”. Planowano, że na wieży zawisną jeszcze przed Wielkanocą⁹⁰. W 1974 roku dzwony zyskały napęd elektryczny⁹¹. Gruntowny remont napędu wszystkich dzwonów przeprowadzono w 2009 roku.

Zakończenie

Jednym z celów remontu wieży zrealizowanym w 2009 roku było udostępnienie tarasu wieży dla turystów. Oprócz dotychczasowych funkcji, wieża zyskała nową – punktu widokowego. W tym celu wykonano nowe, drewniane okładziny stopni w wieży schodowej, barierki zabezpieczające we wnętrzu wieży, położono metalowe trapy na tarasie i założono siatki zabezpieczające balustradę. Hełm wieży został pokryty nową blachą tytan cynk.

W trakcie prac ujawniły się nieznane źródła materiały, które rzuciły nowe światło na etapy prac remontowych wieży północnej wraz z jej oryginalnym hełmem jako dominantą panoramy Chełmna. Proporcje hełmu do wieży krytycznie ocenił już w 1856 roku Johannes Seemann, a następnie powtórzył ją Jan Nierzwicki, w 1930 roku pisząc: „Obecny hełm jest nie bardzo ozdobny, niestyłowy i nie licujący z resztą proporcji, jego szczyt jest za niski i wcale nie gotycki”⁹². A jednak złożony krzyż wieńczący wieżę kościelną ujawniając swoją „tajemnicę”, rzucił nowy blask, dodając hełmowi splendoru. Nie pojawił się na wieży w przypadkowym momencie. Jego osadzenie wiązało się z przebudową hełmu. Mając na względzie zbieżność dat na płycie wyjętej z kuli i na krzyżu, ołowianą zawartość kuli, której nie otwierano od czasu zamontowania aż po 2009 roku, zalecenie biskupa Macieja Konopackiego z 1612 roku remontu wieży, wzmianki w wizytacji biskupa Andrzeja Olszowskiego, datę 1671 na ołowianej blasze z pokrycia hełmu,

⁹⁰ AFCh, sygn. 1402, p. 34; „Słowo Powszechne”, 1959, nr 38.

⁹¹ ADP, Sprawozdanie duszpasterskie parafii WNMP 1974, s. 84.

⁹² J. Nierzwicki, *Krótki przewodnik po Chełmnie*, [Chełmno] 1930, s. 26 i powtórzył w 1933 r. w: *700 lat parafii...*, s. 14.

wnioski wynikające z analizy źródeł ikonograficznych, należy uznać, iż obecne zwieńczenie iglicowe wieży farnej, kryte blachą ołowianą zostało ufundowane przez miasto w 1616 roku. W świetle omawianego materiału źródłowego hełm wieży okazuje się być dziełem wczesnobarokowym, być może w pewnym stopniu nawiązującym do wcześniejszej formy gotyckiej.

Streszczenie

Wieża północna kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie jest wybitnym przykładem architektury gotyckiej. Powstała w początku XIV wieku jako dzwonnica. Dbłość o jej stan na przestrzeni wieków należała przede wszystkim do miasta. Istotne światło na jej losy, począwszy od XVI/XVII wieku, rzucają mało uwzględniane dotychczas źródła pisane, ikonograficzne i materialne. Przede wszystkim te ostatnie: krzyż z wieży i dokument znaleziony w kuli hełmu, oba z 1616 roku, oraz ołowiane blachy pokrycia hełmu, noszące daty 1671 i 1780, w sposób zasadniczy przebudowują stan wiedzy na temat chronologii kształtowania się wizerunku tej dominanty w panoramie Chełmna. Jednym z najważniejszych źródeł ikonograficznych jest najstarsza fotografia wieży datowana na rok 1865 oraz liczne panoramy miasta, w tym najstarsza z 1599 roku. Spośród źródeł pisanych najważniejszym zdaje się być zalecenie biskupa Macieja Konopackiego z 1612 roku remontu wieży, zrealizowane za biskupa Jana Kuczborskiego. W świetle omawianego materiału źródłowego hełm wieży okazuje się być dziełem wczesnobarokowym, być może nawiązującym do wcześniejszej formy gotyckiej.

Summary

The north tower of the parish church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Chełmno is an outstanding example of Gothic architecture. It was built in the early 14th century as a bell tower. Maintaining its condition over the centuries has been primarily the responsibility of the city. Significant light on its history, starting from the 16th/17th century, is shed by previously little-regarded written, iconographic and material sources. Above all, the latter: a cross from the tower and a document found in the helmet ball, both from 1616, and lead sheets from the helmet covering, dated 1671 and 1780, reconstruct the state of knowledge about the chronology of the formation of the image of this dominant feature in the panorama of Chełmno. One of the most important iconographic sources is the oldest photograph of the tower from around 1865, and numerous panoramas of the city, including the oldest one from 1599. Among the written sources, the most important seems to be Bishop Maciej Konopacki's 1612

recommendation to repair the tower, implemented under Bishop Jan Kuczborski. In the light of the discussed source material, the tower's dome is an early Baroque work, perhaps referring to an earlier Gothic form.

Słowa kluczowe: Chełmno, architektura gotycka, architektura barokowa, kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, hełm wieży kościelnej, dzwony, dzwonnica

Keywords: Chełmno, Gothic architecture, Baroque architecture, Church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary, church tower dome, bells, belfry

Bibliografia

Źródła

Archiwum Diecezjalne w Pelplinie [ADP]

– Akta Konserwatora Diecezjalnego, Rewindykacja dzwonów

– Akta Seminarium Duchownego Chełmińskiego: sygn.: 4; 24

– Archivum Ecclesiae Culmensis, sygn. 32a; 94

– Sprawozdanie duszpasterskie parafii WNMP 1974

Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej, Archiwum Fary Chełmińskiej [AFCh], sygn. 55; 140; 141; 345; 1109; 1402; 1189; 1192

Archiwum Państwowe w Toruniu [APT]

– Akta miasta Chełmna [AmCh], sygn.: 4; 11; 12; 19; 26; 28; 37; 38; 39; 42; 45; 47; 58; 59; 60; 64; 68; 72; 75; 77; 78; 84; 87

– Państwowa Inspekcja Budowlana i Państwowy Urząd Budownictwa Namiennego w Chełmnie, sygn. P–V

Muzeum Ziemi Chełmińskiej [MZCh]

– sygn. MZCH/D/1: plan Georga Friedricha Rüdiger, po 1782 a przed 1792 r.

– sygn. MZCH/D/127: F. Długosz, *Die Pfarrkirche zu Culm / Kościół farny w Chełmnie*, litografia, druk C.A. Mann, Toruń [1856]

– sygn. MZCH/D/1357: Teka Johanna Heisego

– sygn. MZCH/D/2842: Alexander E. Schroeter, *Fotografia ratusza w Chełmnie*

– sygn. MZCH/E/142: S. Sadowski, *Ludność i stosunki narodowościowe miasta Chełmna do schyłku dawnej Rzeczypospolitej*, Toruń 1950, mps

– sygn. MZCH/H/317: A. Schäfer, *Der Marktplatz in Culm*, litografia, druk F. Guillaume, Berlin [1835]

Staatsbibliothek zu Berlin, Preussischer Kulturbesitz, sygn. Kart. Y 16730: Theodor Wendisch, *Marktplatz von Culm*, druk Ernst Lambeck, Toruń [po 1845?]

Atlas historyczny miast polskich, t. I: *Prusy Królewskie i Warmia*, z. 3: *Chełmno*, oprac. historyczne Z.H. Nowak, oprac. kartograficzne Z. Koziół, Toruń 1999

„Katolik” 1868, nr 1: drzeworyt *Kościół farny w Chełmnie*

Paprocki B., *Ogrod krolewsky, w ktorem o początku cesarzów rzymskich, arcyxiążąt rakuskich, królów polskich, czeskich, xiążąt słąnskich, ruskich, litewskich, pruskich rozrodzenia ich krótko opisane*, Praga 1599

„Tygodnik Ilustrowany”, T. IX: 1864, nr 237: F. Zabłocki, *Kościół katedralny w Chełmnie*

Urkundenbuch des Bisthumus Culm, bearbeitet C.P. Woelky, t. 1–2 Danzig 1884–1887

Visitationes ecclesiarum dioecesis Culmensis et Pomesaniae Andrea Leszczyński episcopo a. 1647 factae, curavit A. Pobłocki, Toruń 1900

Visitationes episcopatus culmensis Andrea Olszowski episcopo, a. 1667–72 factae, curavit B. Czapla, Toruń 1902–1906

„Czas Chełmna”, 1999, nr 25 (92)

„Kreis-Blat des Königlich Preussischen Landraths-Amtes zu Culm”, 1839, nr 24

„Nadwiślanin”, 1999, nr 25 (175)

„Pielgrzym”, 1873, nr 34; 1876, nr 17; 1882, nr 123; 1883, nr [3], 39, 45, 69, 93, 126; 1908, nr 70; 1929, nr 143

„Przegląd Chełmiński”, 1938, nr 66

„Słowo Powszechne”, 1959, nr 38

Literatura

Chrzanowski T., Kornecki M., *Chełmno*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991
Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Kulm, [bearbeitet J. Heise], Danzig 1887

Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny, Pelplin 1928

Hagen E.A., *Beschreibung der Domkirche zu Königsberg und der in ihr enthaltenen Kunstwerke, mit einer Einleitung über die Kunst des deutschen Ordens in Preussen, vornämlich über den ältesten Kirchenbau im Samlande*, Abt. 2, Königsberg 1833

Hinz E., *Muzyka kościelna w Chełmnie*, „Studia Pelplińskie”, T. XVIII:1987

- Hinz E., *Z dziejów muzyki kościelnej w diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1994
- Jahresbericht über das Königl. katholische Gymnasium zu Culm für das Schuljahr 1855–1856*, Culm 1856 ... / *Sprawozdanie Królewskiego Gimnazjum katolickiego w Chełmnie z roku szkolnego 1855–1856*, Chełmno 1856
- Janota E., *Opis kościoła farnego w Chełmnie (w Prusach)*, „Pamiętnik Religijno-Moralny”, R. XVIII: 1858, Seria Nova, nr 10
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, red. T. Chrzanowski, M. Kornecki, z. 4: *Dawny powiat chełmiński*, oprac. T. Mroczo, Warszawa 1976
- Koc S., *Wieża kościoła pw. św. Bartłomieja w Wabczu – wzorem dla wież kościelnych ziemi chełmińskiej? Nowe spojrzenie na pierwszą wieżę kościoła pw. św. Janów w Toruniu*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regiony, 2018, z. 19
- Krantz-Domasłowska L., Domasłowski J., *Kościół farny w Chełmnie*, Toruń 1991
- Mroczo T., *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980
- Mroczo T., *Sztuka Chełmna do końca XVIII wieku*, w: *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, red. M. Biskup, Warszawa – Poznań – Toruń 1987
- Nierzwicki J., *700 lat parafii chełmińskiej*, Grudziądz [1933]
- Nierzwicki J., *Krótki przewodnik po Chełmnie*, [Chełmno] 1930
- Nowak Z.H., *Dzieje Chełmna do końca XVIII w.*, w: *Dzieje Chełmna. Zarys monograficzny*, red. M. Biskup, Warszawa – Poznań – Toruń 1987
- Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po województwie pomorskim*, Lwów – Warszawa 1924
- Schultz F., *Die Stadt Culm im Mittelalter*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins”, R. 23: 1888
- Seemann J., *Die Culmer Pfarrkirche: eine geschichtliche Abhandlung*, Culm 1856
- Soborska-Zielińska A., *Chełmno i jego mieszkańcy na starej fotografii*, Chełmno 2014
- Soborska-Zielińska A., *Z przeszłości chełmińskiej fotografii*, Chełmno 1998
- Soborska-Zielińska A., Zieliński M.G., *Dzwony chełmińskie. Zarys dziejów*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLV:1997, nr 1
- Soćko A., *Pierwowzór masywu wieżowego fary chełmińskiej*, „Artium Quaestiones”, red. P. Piotrowski, W. Suchocki, t. XVI, Poznań 2005
- Tetau W.J.A. von, Temme J.D.H., *Die Volkssagen Ostpreussens, Litthauens und Westpreussens*, Berlin 1837
- Zieliński M.G., *Chełmno civitas totius Prussiae metropolis XVI–XVIII w.*, Bydgoszcz 2007
- Zieliński M.G., *Cmentarze, krypty, płyty nagrobne i epitafia w Chełmnie XVI–XVIII w.*, tłumaczenie tekstów epitafiów M. Józefczyk, Chełmno 2016

- Zieliński M.G., *Herb Chełmna*, „Materiały do dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, 2001, z. 6
- Zieliński M.G., *Potrzeby i możliwości badań nad społecznością Chełmna w dobie nowożytnej*, w: *Miasta i mieszczaństwo w Europie środkowowschodniej do połowy XIX wieku*, red. D. Michaluk, K. Mikulski, Toruń 2003
- Zieliński M.G., *Wkład pomorskiego konserwatora zabytków Nikodema Pajzderskiego w proces renowacji i ochrony zabytków Chełmna w latach 1922–1933*, w: *Nikodem Pajzderski. Muzealnik – konserwator – historyk sztuki*, red. E. Siejkowska-Askutja, Poznań 2014
- Zinkow J., *Krakowskie podania, legendy i zwyczaje, fikcja – mity – historia*, Kraków 2005